

**Dr. jur. Dan Andel\***

**Alkohol i narkotyki za kierownicą w Republice Czeskiej, prawne możliwości  
zwalczania i kilka innych kwestii związanych z przestępczością  
w ruchu drogowym\*\***

**Szanowni Państwo,**

(...) Jednym z tematów naszego tegorocznego spotkania jest karanie przestępstw w ruchu drogowym uwzględniając jazdę pod wpływem środków uzależniających i niedozwolone oddalenie się z miejsca wypadku, skutki prawne takiego działania, a szczególnie możliwości pozbawienia prawa prowadzenia pojazdów i nałożenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Na wstępie proszę mi pozwolić na przedstawienie podstawowego podziału czynów niedozwolonych według prawa Republiki Czeskiej, co ma zasadnicze znaczenie dla dalszego wykładu.

Czeski kodeks karny w swoich postanowieniach w § 13 ustęp 1 definiuje **czyn karalny** jako sądownie karalne działanie sprzeczne z prawem, które przez kodeks karny nazywane jest czynem karalnym i wykazuje znamiona przedstawione w tej ustawie. Inaczej mówiąc, aby konkretne działanie nazwać czynem karalnym, musi chodzić tutaj o działanie, które jest sprzeczne z porządkiem prawnym, muszą o nim rozstrzygnąć sądy, i którego znamiona opisane są w ustawie karnej. Właśnie poprzez postanowienie dotyczące karalności sądowej, które wynika z artykułu 40 Karty podstawowych praw i swobód obywatelskich, kodeks karny rozróżnia czyny karalne jako poważne czyny niedozwolone od **wykroczeń** lub innych deliktów administracyjnych, o których sądy jako organy pierwszej instancji nie rozstrzygają. W nawiązaniu do tego musi być oczywiście przedstawiona definicja wykroczenia. Znajduje się ona w § 2 ustęp 1 ustawy Nr 200/1990 Slg. o wykroczeniach, gdzie wykroczenie charakteryzowane jest jako zawinione działanie, które narusza lub zagraża interesowi społecznemu, i które w tej lub innej ustawie wyraźnie określone jest jako

---

\* Dr. jur. Dan Andel – Zastępca prokuratora rejonowego w Usti nad Labem

\*\* Referat wygłoszony na „Wspólnej konferencji prokuratur przygranicznych w Trójkącie Państw” w dniach 19-20 października 2011 w Görlitz

wykroczenie, jeżeli nie chodzi o inny, karalny według osobnych przepisów prawnych delikt administracyjny lub o czyn karalny. Z porównania obu definicji można wywnioskować, że znamiona niektórych czynów karalnych i wykroczeń mogą być podobne do siebie, jednak jeżeli tylko kodeks karny określa konkretne sprzeczne z prawem działanie jako czyn karalny i chodzi tutaj o typowe bardzo niebezpieczne działanie, takie działanie nie może być jednocześnie wykroczeniem. Proszę mi pozwolić Szanowni Państwo tą być może za suchą teoretyczną wykładnię zilustrować na podstawie problematyki, która interesuje nas w naszych rozmowach, a więc na podstawie postępowania kierowcy, który prowadzi pojazd mechaniczny pod wpływem alkoholu lub innego środka uzależniającego. Ustawa Nr 361/2000 Slg. o ruchu drogowym definiuje w § 125 ustęp 1 litera b), że osoba fizyczna popełnia wykroczenie w ruchu na lądowych szlakach komunikacyjnych jeżeli *prowadzi pojazd lub jeździ na zwierzęciu bezpośrednio po spożyciu napoju alkoholowego lub zażyciu innego środka uzależniającego, pod którego wpływem osoba ta się jeszcze znajduje*. Czeski kodeks karny mówi w § 274 o czynie karalnym *narażenia na niebezpieczeństwo pod wpływem środka uzależniającego*, a opisane w ustępie 1) zasadnicze znamię czynu przestępczego spełnia ta osoba, *która w stanie wykluczającym zdolność, do którego doprowadziła się poprzez wpływ środka uzależniającego, wykonuje pracę lub inną czynność, która może zagrażać życiu lub zdrowiu ludzi lub spowodować znaczną szkodę majątkową*. Jak wynika z cytowanych postanowień obu ustaw jakiegokolwiek prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu lub innego środka uzależniającego spełnia znamiona wykroczenia według § 125 ustęp 1 litera b) ustawy o ruchu drogowym, natomiast nie każde takie działanie spełnia znamiona czynu karalnego narażenia na niebezpieczeństwo pod wpływem środka uzależniającego według § 274 ustęp 1 kodeksu karnego. Jeżeli bowiem w postanowieniu dotyczącym wykroczenia odzwierciedla się zasada tak zwanej zerowej tolerancji, to w drugim przypadku sprawca popełnia czyn karalny dopiero w tym momencie, w którym przy wykonywaniu jakiejś czynności, w tym przypadku podczas prowadzenia pojazdu mechanicznego, znajduje się w stanie, który wyklucza jego zdolność do wykonywania takiej czynności. (W celu dodatkowego wyjaśnienia należy tutaj dodać, że w czeskiej praktyce rozstrzygania wykładni pojęcia "stan wykluczający zdolność" wykorzystywane są wyniki badań naukowych i utrwalił się przy tym pogląd, w każdym razie jeżeli chodzi o wpływ alkoholu, że osoba znajduje się w takim stanie, gdy stężenie alkoholu we krwi wynosi co najmniej 1 g/kg). W celu ułatwienia przypominam tutaj w tym miejscu jeszcze raz ogólną definicję wykroczenia, aby wysunąć wniosek, że pomimo tego, że postępowanie kierowcy, u którego stężenie alkoholu we krwi przekracza wartość 1 ‰ i w takim stanie prowadzi on pojazd, spełnia znamiona wykroczenia według § 125 ustęp 1 litera b) ustawy o ruchu drogowym,

to nie chodzi tutaj o wykroczenie, ale o działanie sprzeczne z prawem, które w kodeksie karnym jest określone jako czyn karalny, którego znamiona są opisane w § 274 ustęp 1, dlatego chodzi o czyn karalny.

Moja druga teoretyczna uwaga musi się koniecznie odnieść do bezpośrednio z tym powiązanych aspektów procesowych przy podziale czynów niedozwolonych na czyny karalne i wykroczenia. Wcześniej już wspomniałem, że jako czyny karalne mogą być rozpatrywane tylko takie czyny, które są karane sędawnie, to znaczy czyny, w przypadku których wina i kara jest orzekana przez sądy. Tylko w przypadku czynów karalnych występuje postępowanie karne, które jest regulowane przez kodeks postępowania karnego. Tylko w przypadku czynu karalnego przeprowadzane jest postępowanie karne, które jest regulowane przez kodeks postępowania karnego. A więc tylko w przypadku czynu karalnego urząd policyjny wszczyna postępowanie przygotowawcze, nad którym nadzór posiada prokurator, tylko w przypadku czynu karalnego prokurator może wnieść oskarżenie, tylko w przypadku czynu karalnego sąd może orzec winę i wymierzyć karę według kodeksu karnego. W przeciwieństwie do tego postępowania w sprawach o wykroczenie przeprowadzane są przez urzędy gminne lub, jeżeli w ustawie jest to tak ustalone, przez inne urzędy administracyjne. Także tutaj obowiązuje, że rozprawę wykroczenia w urzędzie gminy poprzedza z reguły dochodzenie policyjne, jednak w żadnym przypadku nie chodzi tutaj o postępowanie karne, a co za tym idzie jakakolwiek ingerencja prokuratora przekracza zakres jego kompetencji, jak jest to zdefiniowane w ustawie Nr 283/1993 Slg. o prokuraturze. Jeżeli przynajmniej trochę mogę przedstawić mechanizm postępowania w sprawach o wykroczenie w zakresie bezpieczeństwa i płynności ruchu na lądowych szlakach komunikacyjnych, do których bez wątpienia należy prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem środka uzależniającego, to przebieg wygląda z reguły tak, że patrol policji przeprowadza standardową kontrolę, podczas której przy pomocy urządzeń testowych stwierdza przykładowo u kierowcy zawartość alkoholu we krwi wynoszącą 0,5 g/kg. Takie wykroczenie zgodnie z ustawą nie może być przeprowadzone i załatwione na podstawie tak zwanego "postępowania blokowego", to znaczy, że sprawa nie może zostać załatwiona na miejscu poprzez nałożenie postępowania w sprawach zagrożonych karą grzywny. Co więcej urząd policyjny po dokonaniu wszelkich ustaleń związanych z czynem musi przekazać ten przypadek w postaci zawiadomienia o przestępstwie do lokalnego właściwego urzędu gminnego, który wszczyna w tej sprawie postępowanie, wyznacza ustną rozprawę, podczas której przeprowadza postępowanie dowodowe i następnie wydaje decyzję, czy uważa tego kierowcę za winnego popełnienia wykroczenia według wspomnianego już § 125c ustęp 1 lit.

c) ustawy o ruchu drogowym. Jeżeli urząd gminny uzna go za winnego, decyduje jednocześnie o tym, jaki rodzaj sankcji i w jakiej wysokości wymierzy sprawcy wykroczenia. W związku z tym dodam jeszcze, że według prawa Republiki Czeskiej za wykroczenie nie może zostać wymierzona sankcja w postaci pozbawienia osobistej wolności, także wtedy, jeżeli taki rodzaj pozbawienia wolności stanowiłby alternatywę dla przypadku, gdyby np. nie została zapłacona grzywna. Karę pozbawienia wolności może wymierzyć tylko sąd w postępowaniu karnym. Aby przedstawiony przeze mnie przykład był kompletny jestem jeszcze Państwu winny informację jakie sankcje groziłyby w Republice Czeskiej osobie, która popełniła opisany czyn. Powinni więc Państwo wiedzieć, że za wykroczenie prowadzenia pojazdu lub jeżdżenia na zwierzęciu pod wpływem środka uzależniającego wymierzana jest grzywna w wysokości od 2500 koron do 20000 koron i jednocześnie wymierzany jest zakaz wykonywania czynności o okresie trwania od sześciu miesięcy do jednego roku.

(..) W myśl ustawy o ruchu drogowym pod pojęciem pojazdy rozumiane są pojazdy mechaniczne, pojazdy niezmotoryzowane i tramwaje. Pod pojęciem pojazdu niezmotoryzowanego rozumiany jest też między innymi rower. Oznacza to, że także rowerzysta może popełnić wykroczenie jadąc rowerem pod wpływem środka uzależniającego, a przypadki wszczynania postępowania w sprawie o wykroczenie przeciw pijanym rowerzystom nie są rzadkie. Tym bardziej paradoksalnie brzmi fakt, że w Południowych Morawach, które zarówno w Republice Czeskiej jak i bez wątplenia w całej Europie Środkowej znane są jako region uprawy winorośli, branża turystyczna profituje z tak zwanych "ścieżek rowerowych wina", podczas których degustacja wyborowych win lokalnych producentów należy prawie do obowiązków każdego turysty rowerowego. W czeskiej praktyce spotykamy od czasu do czasu przypadki, w których rowerzysta, u którego wykazano zawartość alkoholu we krwi przekraczającą 1 ‰ jest ścigany karnie ze względu na czyn karalny narażenia na niebezpieczeństwo pod wpływem środka uzależniającego. Jest to jednak błędny sposób postępowania, ponieważ już orzeczenie byłego Federalnego Sądu Najwyższego z 1965 roku wykluczyło możliwość prawnego oceniania takiego działania jako czyn karalny.

Ze względu na międzynarodowy charakter tego forum muszę jeszcze dodać, że reguły postępowania w sprawach o wykroczenie w Republice Czeskiej są całkowicie identyczne zarówno dla obywateli Republiki Czeskiej, jak i obywateli innych państw. Jeżeli więc cudzoziemiec zostanie przyłapany na popełnieniu wykroczenia w postaci prowadzenia pojazdu

pod wpływem alkoholu, wtedy także w jego przypadku urząd policyjny przekazuje sprawę do rozstrzygnięcia urzędowi gminnemu, który jest właściwy dla miejsca popełnienia wykroczenia, a ten urząd administracyjny przeprowadza standardowe postępowanie w sprawie o wykroczenie. Oznacza to, że urząd powiadamia sprawcę wykroczenia w jego miejscu zamieszkania w jego państwie, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne i zaprasza go na ustną rozprawę. Następnie zostaje mu przesłana decyzja, z której wynika, czy został on uznany za winnego popełnienia wykroczenia i w jakiej wysokości została wymierzona grzywna, i na jaki okres czasu został wymierzony zakaz wykonywania czynności. Wykonalność takiej decyzji wydaje się być na pierwszy rzut oka wątpliwa, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że decyzja jest skuteczna tylko na terenie Republiki Czeskiej, a sprawca wykroczenia mieszka i przebywa za granicą. Czeski porządek prawny zapobiega problemom związanym z wykonalnością decyzji o wymierzeniu grzywny w ten sposób, że umożliwia policjantowi żądanie zaraz na początku kaucji od kierowcy pojazdu mechanicznego, który podejrzany jest o popełnienie wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i płynności ruchu drogowego, jeżeli podejrzewa on, że kierowca ten uniknie postępowania w sprawie o wykroczenie. Zakres wysokości kaucji jest ustalony ogólnie przez ustawę i wynosi od 5000 koron do 50000 koron, maksymalnie jednak do wysokości grożącej grzywny. Kaucja ta zostaje kierowcy zwrócona, jeżeli w postępowaniu zostanie on uniewinniony, w przeciwnym przypadku jest ona zaliczona na poczet grzywny. Jeżeli kierowca uchyła się uczestniczeniu w postępowaniu w sprawie o wykroczenie, kaucja przepada. Jeżeli chodzi o obowiązkowe wymierzenie zakazu wykonywania czynności w postaci prowadzenia pojazdów mechanicznych, także ten zakaz ze zrozumiałych względów może być skuteczny tylko na terenie Republiki Czeskiej. Jeżeli jednak sprawca wykroczenia nie respektuje tego zakazu i podczas jego trwania prowadzi pojazd na terenie Republiki Czeskiej, wtedy popełnia on czyn karalny udaremnienia wykonania decyzji urzędowej według § 337 ustęp 1 litera a) kodeksu karnego.

Aby przekazane informacje były kompletne, ważna jest jeszcze jedna sprawa dotycząca wykroczeń i czynów karalnych w zakresie ruchu drogowego. Doświadczenia państwa czeskiego z niedyscyplinowanymi kierowcami pojazdów mechanicznych spowodowały wprowadzenie w 2006 roku tak zwanego systemu punktowego, dla którego szukano inspiracji także w zagranicznych systemach prawnych. Naszym zdaniem system ten polega na tym, że każde przestępstwo w zakresie bezpieczeństwa i płynności ruchu drogowego klasyfikowane jest według ustalonej liczby punktów, następnie liczba punktów wprowadzana jest do centralnego rejestru kierowców i w ten sposób istnieje całkowity przegląd ilości punktów, które dany kierowca posiada na swoim koncie. Jeżeli ilość punktów osiągnie wartość graniczną 12 punktów, kierowca

automatycznie traci prawo prowadzenia pojazdu mechanicznego i jest wzywany przez urząd administracyjny do oddania prawa jazdy. Najwcześniej po upływie jednego roku może on złożyć wniosek o oddanie prawa jazdy. Pozwólcie Szanowni Państwo, że tutaj dodam, że wspomniany system punktowy odnosi się także do osób, które nie posiadają stałego miejsca zamieszkania w Republice Czeskiej. Dla takich kierowców, przy pierwszym wpisie wykroczenia w centralnym rejestrze kierowców, zakładane jest konto punktowe, i jeżeli dana osoba osiągnęła granicę 12 punktów, zostaje ona pisemnie powiadomiona, że na terenie Republiki Czeskiej na okres czasu jednego roku zostaje jej odebrane prawo do prowadzenia pojazdu mechanicznego. Na koniec wywodu o systemie punktowym muszę jeszcze dodać, że pomimo tego, że chodzi tutaj o radykalne środki, system ten nie jest aż tak kategorycznie niemiłosierny względem kierowców, jak się to wydaje na pierwszy rzut oka. Jeżeli bowiem w okresie 1 roku od uprawomocnienia się decyzji o przestępstwie, które było powodem otrzymania punktów, kierowca nie popełni żadnego następnego przestępstwa drogowego, wtedy odejmowane mu są 4 punkty, po upływie następnego roku następne 4 punkty, a po następnym roku także reszta punktów. System ten, którego celem było wykrywanie recydywistów popełniających przestępstwa drogowe oraz ich eliminowanie z dalszego uczestnictwa w ruchu drogowym znalazł, jak się wydaje, swoje miejsce w systemie prawnym Republiki Czeskiej.

Teraz wreszcie mogę się zająć tym, co było założeniem tego referatu. Odpowiedź na zasadnicze pytanie, czy w Republice Czeskiej prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem środka uzależniającego jest karalne, brzmi: Tak, takie działanie stanowi czyn karalny. Jednakże jak wynika to z wyżej przedstawionej wykładni tylko pod warunkiem, że kierowca pojazdu na skutek wpływu środka uzależniającego znajduje się w takim stanie, który całkowicie wyklucza jego zdolność do prowadzenia pojazdu mechanicznego. Wyżej zostało już wspomniane, jaki stan po względem wpływu alkoholu uważany jest w powszechnej czeskiej praktyce rozstrzygnięcia jako właśnie taki stan. Wspomniane stężenie 1 g alkoholu w 1 kg krwi jest uważane za tę granicę, która pod względem stopnia wpływu na kierowcę uzasadnia stan, który wyklucza zdolność do prowadzenia pojazdu mechanicznego. Granica ta nie stanowi jednocześnie tabu, gdyż jeżeli wyznaczone stężenie alkoholu we krwi zbliża się do tej granicy, wtedy zawsze przy uwzględnieniu konkretnego sprawcy na podstawie dalszych dowodów dokonywana jest ocena, czy osoba ta już przy stężeniu alkoholu wynoszącym 0,9 g/kg znajdowała się w stanie niezdolnym do prowadzenia pojazdu, czy też odwrotnie, stężenie wynoszące 1,1 g/kg nie spowodowało jeszcze wystąpienia takiego stanu. Jeżeli chodzi o metody prowadzenia dowodów, to w przypadku

alkoholu pierwotne stwierdzenie jego występowania następuje przy pomocy cyfrowego, oddechowego miernika alkoholu, który jest bezproblemowo uznawany przez sądy jako dowód. Jednocześnie jednak niedawno w orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono, że nie może on pozostać jedynym dowodem udowodnienia winy, lecz oprócz tego muszą być zastosowane także inne metody udowodnienia stanu wykluczającego zdolność kierowcy do prowadzenia pojazdu. Idealnym dowodem dla urzędów zajmujących się postępowaniem karnym jest wynik badania próby krwi sprawcy, który ze względu na swoją obiektywność jest całkowicie bez ograniczeń akceptowany przez sądy. Kierowca pojazdu, u którego patrol policji stwierdza podejrzenie wpływu alkoholu lub innego środka uzależniającego, jest zobowiązany według § 67 ustęp 1 litera c), ustępu 3 ustawy Nr 273/2008 o Policji w Republice Czeskiej do poddania się pobraniu krwi, jeżeli nie jest to związane z zagrożeniem jego zdrowia, i pobranie takiej próbki materiału biologicznego nie stanowi z reguły problemu. Inną sprawą jest, że policja w Republice Czeskiej płaci za takie badanie laboratoryjne kwotę w wysokości około 600 koron. Dlatego, jeżeli wynik cyfrowego, oddechowego miernika alkoholu może być uznany jako pewny, to znaczy jeżeli dostępny jest odpowiedni dowód wzorcowania, stwierdzone stężenie alkoholu nie leży blisko pod lub nad granicą wynoszącą 1 ‰ i występuje kolejny dowód, który udowadnia, że ustalony przez oddechowy miernik alkoholu stopień upojenia alkoholowego odpowiada rzeczywistości (np. zeznania świadków dotyczące ilości spożytego alkoholu, rejestracja video zachowywania się kierowcy pojazdu podczas przeprowadzania kontroli itp.), wtedy ze względów finansowych rezygnuje się z pobrania próbki krwi i jej badania laboratoryjnego. Jeżeli więc udowodniono, że dana osoba prowadziła pojazd mechaniczny pod wpływem alkoholu i poprzez stopień upojenia alkoholowego jego zdolność do wykonywania takiej czynności była wykluczona, może być ona uznana winną popełnienia czynu karalnego narażenia na niebezpieczeństwo pod wpływem środka uzależniającego według § 274 ustęp 1 kodeksu karnego. Za taki czyn karalny może zostać wymierzona kara pozbawienia wolności do jednego roku, kara pieniężna (której wysokość jest ustalana w zakresie od 20 do 730 całych stawek dziennych, przy czym stawka dzienna wynosi pomiędzy 100 i 50000 koron) lub zakaz wykonywania czynności od 1 do 10 lat. Jeżeli jednak taka osoba spowoduje poprzez taki czyn wypadek drogowy, uszkodzenie ciała lub wystąpienie szkody na cudzej własności o wysokości większej niż 50000 koron, jeżeli oprócz tego prowadzi w takim stanie środek komunikacji publicznej lub jeżeli zostanie uznana winnym popełnienia takiego czynu w ciągu dwóch lat po poprzednim skazaniu za taki czyn karalny, wtedy taki stan faktyczny będzie oceniany jako czyn karalny narażenia na niebezpieczeństwo pod wpływem środka uzależniającego według § 274 ustęp 1, 2 kodeksu karnego i wymiar kary wynosi w przypadku

pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 3 lat. Kara pieniężna i zakaz wykonywania czynności mogą być jednak także w takim przypadku wymierzone w wyżej wymienionym zakresie.

To samo dotyczy oczywiście sprawców, którzy prowadzą pojazdy mechaniczne pod wpływem innych niż alkohol środków uzależniających, w każdym razie jeżeli chodzi o ocenę prawną i grożące kary. Naturalnie i w takich przypadkach, aby mieć możliwość skazania sprawcy, musimy w postępowaniu sądowym udowodnić, że środek uzależniający oddziaływał na kierowcę w takim stopniu, że jego zdolność do prowadzenia pojazdów mechanicznych była całkowicie wykluczona. Jeżeli udowodnimy, że kierowca pojazdu znajdował się pod wpływem środka uzależniającego lub stwierdzimy jego ślady w ciele sprawcy, ale jednocześnie nie uda się nam udowodnić w jakim stopniu środek uzależniający oddziaływał na sprawcę podczas prowadzenia, wtedy w sprawie nie może dojść do skazania, co więcej trzeba tu wysunąć wniosek końcowy, że chodzi tylko o wykroczenie. Jeżeli chodzi o metodę prowadzenia dowodów, to także w tym przypadku patroli policyjne są wyposażone w niezawodne urządzenie testowe, które na podstawie kontaktu papierka wskaźnikowego z naskórkiem, np. na czole kontrolowanej osoby, jest w stanie stwierdzić ślady amfetaminy, metamfetaminy, THC, kokainy i opiatów. To ustalenie nie ma jednak dla dalszego postępowania większej mocy dowodowej. Dalsze badania muszą bowiem udowodnić w jakim stopniu stwierdzony środek uzależniający oddziaływał na zdolność kierowania i spostrzegania, i w jakim stopniu ograniczona była zdolność danej osoby do prowadzenia pojazdu mechanicznego. Dlatego najpierw ekspert wprawdzie udowadnia na podstawie badania toksykologicznego stężenie narkotyków we krwi, ale decydującym dowodem w tym przypadku jest jednak ekspertyza psychiatryczna dotycząca stanu psychicznego sprawcy i ocena wpływu narkotyku na zdolność prowadzenia pojazdu mechanicznego. Wniosek końcowy eksperta uwzględnia oczywiście szereg czynników, takie jak wiek i kondycja fizyczna badanej osoby, stopień nadużywania środków uzależniających przez tą osobę, czas, który upłynął od ostatniego zażycia środka uzależniającego itp. Jest powszechnie znane, że np. ślady THC można stwierdzić w organizmie konsumenta jeszcze po kilku miesiącach, jednak taka substancja kilka miesięcy po użyciu narkotyku nie będzie na pewno już powodowała niezdolności tej osoby do prowadzenia pojazdu mechanicznego w znaczeniu czeskiego kodeksu karnego. W najmlodszej przeszłości niektóre prokuratury i niektóre sądy w Republice Czeskiej próbowały poprzez swoje orzeczenia deklarować politykę zera tolerancji względem prowadzenia pojazdów mechanicznych pod wpływem narkotyków. Uwzględniali oni przy tym wnioski końcowe niektórych ekspertyz toksykologicznych i psychiatrycznych, według których po zażyciu jakiegokolwiek środka uzależniającego w najmniejszych ilościach dana osoba nie jest już zdolna do prowadzenia pojazdu mechanicznego, a



mianowicie z tego powodu, że substancje te już w najmniejszych ilościach oddziałują na zmysł konsumenta. Twierdzenia tych ekspertyz same w sobie na pewno nie wzbudzają wątpliwości. Wynikają one bowiem ze stanowiska komisji Czeskiego Stowarzyszenia Medycyny Sądowej i Toksykologicznej, w którym przyjęto tak zwaną zasadę analityczną według której już samo występowanie niektórych narkotyków i ich aktywnych metabolitów w ciele kierowcy powoduje jego niezdolność do bezpiecznego prowadzenia pojazdu mechanicznego. Niemniej jednak takie tendencje w orzecznictwie prokuratorów i sądów stanowiły jednoznacznie nadużycie reguły prawnej czynu karalnego narażenia na niebezpieczeństwo pod wpływem środka uzależniającego według § 274 ustęp 1 kodeksu karnego i zostały one od razu skorygowane przez kilka orzeczeń Sądu Najwyższego, które mówiły, że stan, który wyklucza zdolność do prowadzenia pojazdu mechanicznego powinien być zawsze zbadany przy uwzględnieniu stwierdzonego podczas przeprowadzenia dowodu stopnia oddziaływania innego niż alkohol środka uzależniającego. Nie jest to zresztą sprzeczne z zasadą tak zwaną zerowej tolerancji, jeżeli bowiem nie można było udowodnić, że dana osoba prowadziła pojazd mechaniczny w stanie wykluczającym jej zdolność do wykonywania tej czynności, do którego doprowadziła się poprzez wpływ środka uzależniającego, ale przed rozpoczęciem jazdy zażyła środek uzależniający, wtedy może być ona pociągnięta do odpowiedzialności z powodu wspomnianego wyżej już kilka razy wykroczenia według § 125c ustęp 1 litera b) ustawy o ruchu drogowym.

Proszę mi pozwolić Szanowni Państwo, że w dalszej części mojego referatu przedstawię możliwości natychmiastowego eliminowania kierowców z uczestnictwa w ruchu drogowym, którzy pod wpływem środka uzależniającego prowadzą pojazd mechaniczny. Po pierwsze policjant może zakazać kierowcy dalszej jazdy, jeżeli osoba ta prowadziła pojazd pod wpływem środka uzależniającego lub odmawia poddania się badaniu mającego na celu stwierdzenie, czy osoba ta jechała pod wpływem środka uzależniającego (§ 118 a ustawy o ruchu drogowym). Jest to środek natychmiastowy, który jest dlatego w stu procentach skuteczny. W konkretnym przypadku może jednak występować interes w tym, żeby przy takich znamionach eliminować sprawców nie tylko bezpośrednio po tym, jak zostali przyłapani pod wpływem środka uzależniającego, ale także na cały okres czasu, aż dane przestępstwo zostanie rozstrzygnięte (i dotyczy to zarówno przypadków wykroczeń jak i czynów karalnych), wtedy ustawa o ruchu drogowym w § 118 b daje jednocześnie policjantom możliwość, przy występowaniu takich znamion, do odebrania sprawcy prawa jazdy na miejscu, przy czym policjant jest zobowiązany niezwłocznie zameldować to w centralnym rejestrze kierowców. Osoba, której to dotyczy, nie

może prowadzić pojazdów mechanicznych w okresie czasu, w którym zostało jej odebrane prawo jazdy. Policjant przesyła potem odebrane prawo jazdy w następnym dniu roboczym do właściwego urzędu gminnego. Jeżeli w ten sposób zostało odebrane prawo jazdy cudzoziemcowi, którego miejsce zamieszkania nie leży na terenie Republiki Czeskiej, wtedy urząd gminny przesyła odebrane prawo jazdy do właściwego urzędu w państwie, w którym prawo jazdy zostało wystawione. Jeżeli prawo jazdy zostało odebrane osobie, która posiada miejsce zamieszkania na terenie Republiki Czeskiej, wtedy urząd gminny wszczyna postępowanie dotyczące odebrania prawa jazdy na okres czasu do prawomocnej decyzji w sprawie wykroczenia lub czynu karalnego. Jeżeli w konkretnym przypadku występuje podejrzenie czynu karalnego, wtedy urząd gminny wszczyna to postępowanie tylko po uprzedniej zgodzie prokuratora. Celem takiej ingerencji prokuratora w postępowanie administracyjne, którym bez wątpienia jest postępowanie o odebranie prawa jazdy, jest zapewnienie, że prawa jazdy nie zostaną odebrane w przypadkach, w których nie jest to stosowne, i odwrotnie tylko wtedy, gdy w następującym postępowaniu karnym oczekiwane jest wymierzenie kary w postaci zakazu wykonywania czynności (prowadzenia pojazdów mechanicznych). Poza tym obowiązuje, jeżeli zarówno w postępowaniu w sprawie o wykroczenie, jak i w postępowaniu karnym została wymierzona kara zakazu wykonywania czynności, że cały okres czasu, w którym prawo jazdy zostało odebrane, jest wliczany do kary zakazu wykonywania czynności.

Na końcu muszę się jeszcze zająć kwestią karalności ucieczki kierowcy z miejsca wypadku. Ustawa Nr 361/2000 Slg. o ruchu drogowym nakłada na kierowcę w § 47 ustęp 4 litera c) obowiązek pozostania na miejscu wypadku drogowego, jeżeli jakaś osoba została zabita lub ranna lub na pojeździe uczestniczącym w wypadku, włącznie z transportowanymi rzeczami, powstanie widoczna szkoda materialna w wysokości ponad 100000 koron, oraz według § 47 ustęp 5 tej samej ustawy także wtedy, gdy powstała szkoda na własności osoby trzeciej, z wyjątkiem szkody powstałej na pojeździe, którego kierowca uczestniczył w wypadku, lub na rzeczach transportowanych na tym pojeździe, jeżeli zostały zniszczone lub uszkodzone części lub wyposażenie lądowych szlaków komunikacyjnych, lub gdy osoby uczestniczące w wypadku nie mogą same bez nadmiernego wysiłku zagwarantować przywrócenia płynności ruchu na lądowych szlakach komunikacyjnych. Jeżeli pomimo tego kierowca pojazdu opuści w takich przypadkach miejsce wypadku, spełnia on w ten sposób znamiona wykroczenia według § 125c ustęp 1 litera I) punkt 4, i może mu zostać za to wymierzona grzywna w wysokości od 2500 do 5000 koron. Jeżeli ten sam kierowca w ciągu 12 miesięcy zostanie uznany winnym popełnienia takiego działania

dwa lub więcej razy, wtedy może on zostać oprócz tego ukarany zakazem wykonywania czynności o okresie trwania do 1 do 6 miesięcy. Niedozwolone oddalenie się z miejsca wypadku może jednak w pewnych okolicznościach zostać prawnie ocenione także jako czyn karalny, a konkretnie w przypadku nieudzielenia pomocy przez kierowcę środka komunikacyjnego. Obowiązujący od 1.1.2010 roku czeski kodeks karny definiuje w § 151 to znamię czynu karalnego całkowicie zgodnie ze starą ustawą karną. Popelnia go ten, który jako kierowca środka komunikacyjnego, po wypadku, w którym brał udział, nie udzielił niezbędnej pomocy osobie, która doznała szkody na zdrowiu w wypadku, mimo tego, że mógłby to uczynić bez zagrożenia siebie lub innej osoby. To znamię czynu karalnego zakłada umyślne zawinienie, to znaczy, aby skazać daną osobę za taki czyn karalny, musimy udowodnić, że kierowca ten, jako uczestnik wypadku, przynajmniej zaaprobował sytuację, że inna osoba doznała w tym wypadku uszczerbku na zdrowiu, a on nie udzielił jej pomocy i odjechał z miejsca wypadku. Sprawcy takiego czynu karalnego grozi kara pozbawienia wolności do pięciu lat lub zakaz wykonywania czynności o okresie trwania od jednego roku do dziesięciu lat. Przedstawię jeszcze Państwu skalę skazywania sprawców tego rodzaju czynów karalnych w naszym państwie - w 2009 roku z powodu tego czynu karalnego skazano w Republice Czeskiej 39 osób.

Myślę, Szanowni Państwo, że w moim referacie wyczerpująco przedstawiłem założony temat, dlatego na samym końcu chciałbym Państwu podziękować za uwagę(...).